Jzen

KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Września. — Rok 1838. Wtorek. № 241. Jutro, ŚŚ. Walerjan i Gwido.

Mianowani kawalerami orderów: Ś. *Alexandra Newskiego*, Jenerał kwater: czyn: armji, Jenerał-porucz: *Berg*; Ś. *Włodzimierza* 1 kla: Naczelnik głów: szta: czyn: armji, Jenerał-adju:, Jenerał-porucz: Xżę *Gorczakow* 3; *Orła białego*, Jenerał-porucznicy: Naczelnicy dywizji pieszych, 10tej *Czeodaiew*, i 11tej *Szulgin* 1; Ś. *Włodzimierza* 2 kla: Jenerał-maiorowie: Pochodny Hetman pułków kozackich czynnej armji *Siergieiew* i Komendant twierdzy Nowogeorgiewskiej, Baron *Renne* 1. — Najwyższym rozkazem Najiaśniejszego PANA z d. 22 Lipca r. b. niżej wymienieni Officerowie z korpusu Żandarmów, za gorliwą i odznaczaiącą się służbę, posunięci zostali na wyższe stopnie: Podporucznik *Leychte* 1, na Porucznika; z pułku Żandarmów Maior *Honczarenko*, na Podpułkownika. Z 3go okręgu korpusu Żandarmów: Podpułkownik *Jołszyn*, na Pułkownika; Kapitanowie: *Powało-Szwejkowski* i *Gajewski*, na Maiorów, z przeniesieniem ostatniego do pułku Ułanów J. C. M. W. X. MICHAŁA; Porucznicy: *Łamakin* i Starszy Adjutant okręgu *Masłowski*, na Sztabs-Kapitanów, z pozostawieniem przy tymże obowiązku; Podporucznicy: *Dąbrowski* i *Bielawski*, na Poruczników; Praporszczyk *Kołaczkowski*, na Podporucznika. Z Warszawskiego Żandarmskiego dywizjonu: Sztabs-Kapitan *Miaskowski*, na Kapitana; Porucznik *Sokołowski*, na Sztabs-Kapitana; Praporszczyk *Żuczkowski*, na Podporucznika, i Podofficer *Małaszkiewicz*, na Praporszczyka. — N. PAN raczył udzielić, Pani Zuzannie *Sestie* Poddozorczyni Instytutu Rzą: wychowania Panien, przez wzgląd na gorliwość iej w pełnieniu obowiązków, prócz pensji złp. 1,200 dawniej wyznaczonej, dodatek zł. 800 rocznie i do śmierci — Rada Administracyjna Królestwa mianowała: P. Józ: *Czuleńskiego* b. Podsędka Sądu pok: pow: Opatow:, Zastępcą Assessora Try: cy: gub: Podlaskiej; oraz mianowała w Kancellarji swej: PP. Ada: *Ziembińskiego* Sekretarza-Adjunkta, Zastępcą Sekretarza, a Fr. *Baranowskiego* i Kornellego *Kozerskiego* Podsekretarzy, Zastępcami Sekretarzy-Adjunktów; zaś P. Feli: *Wiśniewskiego* b. Podpułkownika Inży:, pełniącym obowiązki Kommissarza obw: Lipnowskiego.

Wróciwszy z podróży, mam zaszczyt o tym donieść Szanownym moim *Pacjentom*, nadmieniaiąc, że iak dotąd tak i nadal *ubogim chorym* od godz: 2 do 4ej po połud: radę i pomoc lekarską w moiem pomieszkaniu przy ulicy Śto-Jerskiej Nr 1777 bezpłatnie udzielać będę. D. *Rosenthal*, Doktor med: i Akuszer. — Nr 28 *Magazynu Powszechnego* wyszedł z druku i zawiera: Elwas z 2 *rycinami* przedstawiaiącemi Place Targowe w Elwas; Zwyczaie i obyczaie Ludu w Zapuszczańskiem (dokończenie); Nowe dzieła; Rozmaitości. — Do Kantoru Loterji klassycznej i liczbowej przy ulicy Żabiej pod Nr 949, nadszedł świeży transport wody *Buskiej*. — Wczoraj w Teatrze Roz: przywołani: po *Złem wychowaniu* JPanna *Daszkiewicz* i JP. *Karasiński*; a po *Minie*, JPanna *Daszkiewicz* i JP. *Żółkowski*, oboie po 2 kroć.

Antonina z Głaszyńskich pierwszego ślubu *Puzerewicz*, powtórnego *Holub*, żyć przestała w Krasnymstawie d. 30 z. m. po ciężkiej słabości przez 13 miesięcy. Zostawiła w smutku troskliwych o przywrócenie Jej zdrowia Męża Siostrę i tych którzy ią dobrodziejką nazywali. Wymowny X. Kanonik Dyecezji Płockiej Karol *Boniewski*, na miejscu wiecznego spoczynku imieniem zmarłej pożegnał liczne grono przyiaciół i znaiomych, a każdy z obecnych rozrzewniony rzucaiąc garść ziemi, przywodził sobie na pamięć smutną wielkość człowieka i to nieograniczone śmierci nad ludźmi panowanie. B.

— Cały *Berlin* udaie się ciągle w pielgrzymkę do królewskiej rezydencji letniej w *Szarlottenburgu*, dla widzenia kwitnącej w tameczncj oranżerji *Agawy Amerykańskiej*, pospolicie *aloesem* zwanej. Kwiat ten olbrzymi, (którego rycinę kolorowaną ciekawi w Drukarni Kurjera oglądać mogą), wynosi w tej chwili 23 i pół stóp wysokości miary pruskiej: potrzeba było wystawić wieżyczkę szklanną nad oranżerją dla nietamowania wzrostu tego rzadkiego zjawiska botanicznego.

Francja. — Z okoliczności narodzenia się wnuka królewskiego zaszły także znaczne awanse w marynarce; między innemi Kontr-Admirał *Hugon* (Hygą) mianowany Wice-admirałem. — 29 z. m. obiadowali przy stole królewskim Baron *Pasquier* (Paskje), Prefekt *Sekwany* i policji, wszyscy członkowie Rady municypal:, Oficerowie wyżsi gwardji narodo: i inne znakomite osoby. — Synagoga paryzka 1 b. m. uroczyście obchodziła dzień narodzenia się *Hrabiego paryzkiego*. — Król po zwiedzeniu katedralnego kościoła, przesłał szpitalowi 2,000 fr. Ubogim gminy rozdano każdemu butelkę wina, 2 funty chleba i pasztet za 40 groszy. Kościołowi N. MARJI ofiarował kosztowne ornaty. — P. *Fabricjus* ma być mianowany Posłem hollenderskim w *Petersburgu*. — Przypadek z złodzieiem na podwalu paryz: spotkał nie Posła austrjac: Hr. *Appony*, lecz iego synowca. — Wartość dóbr rządowych r. 1836 wynosiła 1,277,295,629 fr. — 22 z. m. rozbił się niedaleko portu w *Bulon* statek handlowy naładowany winem. Majtek znalazł śmierć w falach. Kapitan zaskarżył naczelnika portu, że nie rychło udzielił pomocy, lecz nic go nie wyiedna, gdyż według istnieiących praw we Francji, nie wolno statkom udzielać pomocy, aż Kommissarz policji iest na miejscu. — Podług listów z *Stambułu* Anglicy obsadzili tylko wyspę *Karak* w zatoce perskiej, ale nie *Bushiru*. — Z powodu narodzenia się *Hrabiego paryzkiego*, 15tu wojskowym skazanym na śmierć złagodzono tę karę. — Lekarze Xiężny *Orleańskiej* otrzymali w podarunku kosztowne tabakiery. — Anglicy mieszkaiący w *Paryżu*, postanowili Królowi złożyć powinszowania. — W *Ruan* odśpiewano *Te Deum*; celebrował Kardynał Arcy-biskup. — Hrabia *Demidow* 30 z. m. wrócił do *Paryża*.

Niemcy. — Hrabia *Vilain XIII* (Wilę) przydany do poselstwa belgickiego w *Stambule*, przybył do *Frankfortu n. M.*; zapewne przywiózł traktat handlowy zawarty za pośrednictwem Barona *O'Soulliwan* z Sułtanem. — Poseł austrjacki Xżę *Szwarcenberg* bawi ieszcze w Anglji, niedawno wrócił do *Londynu* z podróży odbytej po miastach fabrycznych

Hiszpanja. — Lord *Palmerston* przesłał rządowi *madryckiemu* notę, w której usilnie nalega o zaspokoienie zaległego żołdu, należnego korpusowi posiłkowemu angiel:. — Karlistowski dowódzca *Guillade* zginął w potyczce z Izabellistami. — Komendant miasta Bilbao *Arechavela* 20 z. m. wykonał wycieczkę i zabrał w niewolę syna, iakoteż szwagra Karlistowskiego dowódzcy *Zawali*.

Rozmaitości. — 1go Stycznia r. 1776, umarł *Hegmur* Pleban w Anglji, który miał 27,000 zł. rocznego dochodu i 42,000 gotówki. Swoiego służącego i służącę co wieczór osobno zamykał. Co noc obchodził dom, spuszczał psiarnię i strzelał z karabinu. Zgon iego nastąpił szczególnym sposobem: pewnego rana wstaiąc celem wypuszczenia służących, został tak gwałtownie od psów napadnięty, iż potoczył się w sadzawkę z której nie mógł więcej wybrnąć. Służący słyszeli krzyk tonącego, lecz nie mogli pośpieszyć z pomocą, gdyż byli zamknięci. Zostawił 30 sukien, 100 par spodni, 100 par butów, 400 par trzewików, 80 peruk, 58 psów, 80 powozów, 83 pługów choć żadnego nie potrzebował, 50 siodeł choć nigdy nie ieździł konno, tyleż lasek, 60 koni, 210 łopat i rydlów, 74 drabin i 249 brzytew. — W Finlandji istnieie zwyczaj, że gdy powóz złamie się

wskutku złego stanu gościńca, najbliższy dom musi zapłacić za reparacją. — Podług dokumentu pozostałego po *Henryku VII* Królu Angiel:, kosztowało wówczas iabłko 2 złote, a róża zwyczajna 4 zł. — W *Kanadzie* oset trudny iest do wyplenienia, ponieważ korzenie iego często na 20 stóp szeroko i głęboko rozkrzewione są w ziemi. — Strażnik celny zatrzymał na granicy przeieżdżaiącą Damę: „Masz Pani co takiego, z którego należy się opłata celna?“ Butelkę *Kirszwaseru.* „Czy dla własnej potrzeby?“ A pfe, to dla moiego męża, ia nie piiam likieru. „W takim razie muszę butelkę zabrać.“ — Niedawno we Francji przed sądem policyjnym toczyła się sprawa o kradzież. Stara kobieta zawołana na świadka, oświadczyła, że widziała iak oskarżony wyciągnął drugiemu iegomości z kieszeni iedwabną chustkę. „Jestżeś tego pewną?“ zapytał Prezes. „Tak pewną, odpowiedziała stara, iak o tem, że wszyscy tu Panowie iesteście chrześcjanami i poczciwemi ludźmi...“ „Kiedy tak, to się bardzo mylisz!“ Zawołał Adwokat Królewski, P. *Anspach*, który iest *izraelitą*. Słowa te wzbudziły śmiech ogólny. — W *Edgeworrth* podziwiaią rzadki zabytek starożytności, to iest chleb, maiący przeszło 700 lat! Chleb ten należał do podarunków koronie za Króla *Jana* i wraz z ówczesnemi dokumentami został w rodzinie *Ambasion* w Hrabstwie *Derby*. — Właściciel wiejskiego domku za Paryżem, spotkał na przechadzce podróżuiącego astronoma, który mu ofiarował swoie teleskopy, przez które mógłby podziwiać piękną okolicę, amfiteatralnie ciągnącą się w około góry. Patrząc teleskopem w rozmaite kierunki wpadło mu także na myśl spojrzeć ku własnemu domowi. Ledwo zbliżył oko do szkła, gdy nagle krzyknął: „Okradaią mnie, poznaię złodzieia, biorę spaceruiących na świadków.“ Przystąpiono i ujrzano przez otwarte okno domku złodzieia wypróżniaiącego szufladki. Aresztowano go natychmiast, a rzeczy odebrano. — Z Ameryki nie tylko dostarczaią bawełny, ale także mnóstwo chmielu, którym teraz prowadzą znaczny handel. — Dla uniknienia nieszczęść na koleiach żelaznych, urządzono w Anglji rurki metalowe, przez które przeprowadzone są sznurki od dzwonków przy każdej stacji; gdy szereg powozów ma odjechać, daią o tem znak każdej stacji za pomocą dzwonków. — Jeden z autorów paryzkich niedawno zażądał od dyrekcji bulwarowego teatru, aby mu wyznaczono dzień, w którym mógłby odczytać swoie dzieło. O oznaczonej godzinie zbiera się komitet, autor zaczyna; słuchaią go w milczeniu, a po skończeniu przystępuią do zdania. Dzieło iednogłośnie zostało odrzucone. Była to iedna z najpiękniejszych komedji *Reniarda*, której tytuł tylko zmieniono. Dodaią, że członek komitetu zaproponował (dla uniknienia nadal podobnych mistyfikacji), aby poprzednio każdego autora pytano: „Panie, *iakiego* autora iest *twoię* dzieło?“

W dniu 6 (18) b. m. w Biurze Rządu Gub: Mazo: odbywać się będzie publiczna głośna in minus licytacja, na reparacją zabudowań MAGAZYNU SOLNEGO w mieście Góra, poczynaiąc od złp. 13,919 gr. 24; wadjum zł. 1500.

P. o. Intendenta Łazienek i Belwederu. Podaie do wiadomości publicznej, że na mocy upoważnienia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, odbędzie się w Biurze Intendenta w domu Nr 1715 przy ulicy Alea położonym, licytacja publiczna głośna, na przerobienie Trebhauzu w Ogrodzie Belwederskim. Licytacja in minus rozpocznie się dnia 6/18 b. m. po godzinie 11 przed południem, od summy anszlagowej 8,054 zł. 15 gr; zatym maiący chęć podjąć się takowej, zaopatrzywszy się w wadjum gotowizną w 1/10 części, zechcą zgłosić się do Biura w dniu i godzinie wyżej oznaczonej. Warunki każdego dnia przed południem odczytane być mogą. *Michałowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ostrowski Radca Stanu z Gołunic; Hrabia Tołłstoj Jenerał z Rzymu; Sokołowski Onu: Oby: z Sokoły; Brykczyński Bogn: Dzie: z Mostowa; Strugoski Jan Dzie: z Podlesia; Miszewski Jan Dzie: z Szulbora; Ożarowski Piotr Dzie: z Łomży.

DONIESIENIA.

W dobrach JW. Hrabi Potockiego dziedzicznych, 5 mil od Warszawy odległych, są do 50 letniego

wyczynszowania GRUNTA Folwarczne. Bliższa wiadomość u Rządzcy dóbr w Willanowie.

NB. W dniu 6 m.b. w przeieździe dorożką Nr 315 oznaczoną, z Hotelu Saskiego przez Krakow: Przedmie:, Podwal, na Długą ulicę, dalej ulicą Przeiazd do Pałacu Mostowskich, zginął PASZPORT Panny, Marji Magdaleny Bouchet (Busze) rodem z Sardynji, wizowany przez W. Popławskiego Wójta Gminy Słomatyczki w Lubelskiem; kto takowy znalazł raczy oddać za nagrodą, ieżeli takowej żądać będzie, do Drukarni Kurjera.

KOLONJA do sprzedania, o 2 mile od Warszawy, składaiąca się z 7miu włók chełmińskich, z całym Inwentarzem i Sprzętami; bliższą informacją powziąść można u Właściciela tej kolonji, mieszkaiącego przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1740 na dole w dziedzińcu.

OSOBA w srednim wieku, obeznana z Gospodarstwem wiejskiem, oraz wypalaniem Wódki na maszynie parowej, niemniej znaiąca dokładnie dystylacją Spirytusów, wyrabianie Wódek i Liworów, także obeznana prowadzeniem Urzędu Wójta Gminy: życzy więc sobie takowe obowiązki przyiąć: na Wójta Gminy, na Rządcę kilku Gorzelń, lub w Warszawie na Rządcę domu. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warsz:.

☞ Upraszam WW. posiadaczy lub Dzierżawców znacznych Owczarń którzyby mogli dostawiać MLEKA prosto od krów w znacznej ilości, każdego dnia, aby raczyli się o umowę i cenę zgłosić w Cukierni S. Beeli et Komp: przy rogu ulic Miodowej i Długiej pod Nr 489 Lit: A.



Barany i Maciory czystej krwi hiszpańskiej, pochodzące z owczarń Saskich, Lomeńskiej i Kliphauzen, będą do nabycia po cenie umiarkowanej na Sty Mateusz w czasie Jarmarku w Łowiczu; sprowadzone z Owczarni Swięcickiej, Szanownej Publiczności iuż pod względem cienkości, nabitości i obfitości wełny znanych. — PSZENICY białej Sandomirki w żółtej plewie do siewu t. r., niemniej Rzepaku letniego RAPSU, wyrównywaiącego się z zimowym, w znacznej ilości, znajduie się we wsi Święcicach, 5 wiorst od stacji Ostarzewa położonej, do sprzedania.

☞ Do Handlów podpisanych przy ulicy Nowiniarskiej w tym Sklepie pod kolumnadą, a placu Krasińskim w dawnym Gmachu Teatralnym, nadszedł w tych dniach z fabryk najcelniejszych świeży transport PŁÓTNA Webowego, Hollenderskiego i Kopowego, oraz stołowej Bielizny w różnych gatunkach, i po miernych cenach. Przytem nadmieniaią, że towar takowy assortowany bywa na miejscu przez iednego z podpisanych umyślnie tam udaiącego się, nie iak u innych Kupców, którzy lubo bardzo często rozszerzaią w pismach publicznych o świeżo im takowych Towarach nadesłanych, wyborem, sami się nie trudnią, i iedynie takowe, albo sposobem kommissowym, albo nareście za ich listownem życzeniem otrzymaią, samo więc przez się rozumie się, że towar takowy nie może być naszemu odpowiedni. Zarazem przestrzegamy Prześwietną Publiczność, aby przy kupnie nie raczyła stosować się do Numerów Płótła, lecz do gatunku, gdyż takowe zupełnie gatunkowi właściwemu ocechowanego Numeru nie odpowiadaią. Spodziewamy się, że Prześwietna Publiczność, iak zawsze tak i nadal swem odwiedzaniem zaszczycić raczy. Przyrzeka się każdemu kupuiącemu, wrazie spostrzegania uszkodzenia, lub że Płótno byłoby bawełną mięszane chociażby nawet ono rozkraiane zostało, bez żadnej zwłoki pieniądze zwrócone będą, lub do życzenia kupuiącego inną sztukę w zamian otrzyma. *R. Gliksohn et Rosenberg.*

DONIESIENIE z BIURA ZLECEN Nr 473 L. C.

W Wyczułkach 5 wiorst za Warszawą, zaraz za Królikarnią, znajduie się 600 sztuk SOSIEN na przedaż; dalszą wiadomość o tym powziąść można w Wyczułkach we dworze.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 14.

TEATR WIELKI. Dziś, *Ubogi Poeta. Doktor z musu. Kantata*, (bezpłatnie).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 15 raz *Fryderyka Brown.* 3 raz *Tydzień rozsądku. Antoni i Antosia*, z mazurem.

ORKIESTRA HERMANA, dziś w Ogródku Wiejskim u Sierpińskiego. Jutro w Ogrodzie Unrua.

Dziś przy ulicy Senatorskiej i Nowo Senatorskiej, w Lokalu M. Jamroszyńskiego, w domu narożnym W. Bogka, KWINTET Braci *Ładowskich.* Zacznie się o godzinie 7 w wieczór.

Familja Szwajcarska Pan Bauer z Żoną, maią zaszczyt uwiadomić Szano: Publiczność, że dziś w nowo założonej Kawiarni pod Lwem, na przeciw Króla Zygmunta, grać i śpiewać będą od god: 6 do 10.

Dziś w Kawiarni pod *Kogutkiem* na Krak: Przedm: w domu Nowackiego Nr 454, wprost b. Konserwatorjum, wykonany będzie SEKSTET *Kurzątkowskiego.*

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. ŚNIADANIE: Schab z roż: z buracz:. Gęsi z roz: z iabłka:, Pieczeń woło: z roż: natural:, Zrazy zawiia: z kaszą obwarza:, Nóżki cielę: smażo:, Grzyby ze śmieta:. KOLACJA: Kotlet woło: z serdela:, Kurczęta z roż:, Rydze duszone w maśle, Potrawa z pulard.